

## ROK-C 1 niedziela wielkiego postu

Lk 4, 1-13

Jezus pełen Ducha Świętego powrócił z Jordanu i czterdzieści dni przebywał w Duchu na pustyni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w owe dni nie jadł, a po ich upływie poczuł głód. Rzekł mu wtedy diabeł: „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby stał się chlebem”. Odpowiedział mu Jezus: „Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek”. Wówczas wyprowadził Go na górę i rzekł diabeł do Niego: „Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje”. Lecz Jezus mu odrzekł: „Napisane jest: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”. Zaprowadził Go też do Jerozolimy, postawił na narożniku świątyni i rzekł do Niego: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół. Jest bowiem napisane: Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli, i na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień”. Lecz Jezus mu odparł: „Powiedziano: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”. Gdy diabeł dokończył całego kuszenia, odstąpił od Niego aż do czasu.

### 1Moc w naszej słabości

2Wszystkie okresy roku liturgicznego ukierunkowane są na centralne znaczenie śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Ta największa uroczystość w Kościele jest poprzedzona Wielkim tygodniem oraz czterdziestodniowym okresem przygotowania, czyli Wielkim Postem. Posty, obok modlitwy i jałmużny, zajmowały i powinny nadal zajmować, poczesne miejsce w przygotowaniu się wiernych do świąt wielkanocnych. Dawniejsze posty były bardzo surowe. Przez cały okres Wielkiego Postu nie spożywano mięsa ani tłuszczów zwierzęcych czy nawet nabiału. Praktyki wielkopostne nie mają wartości same w sobie. Nabierają sensu dopiero ze względu na cel. Człowiek jest wezwany do jedności z Bogiem. Do tej jedności każdy jest powołany już na chrzcie świętym. Jednak przez grzech człowiek zrywa lub osłabia tę jedność, oddala się od Boga, uchyla się od Bożego oddziaływania. Celem Wielkiego Postu jest przywracanie tej jedności człowieka z Bogiem, pogłębianie jej, przemiana życia i pełniejsze włączenie się w tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa. W takiej właśnie perspektywie nabierają sensu praktyki religijne, jakie proponuje nam Kościół w tym świętym czasie przemiany, w Wielkim Poście.

Na tej drodze jawią się też zagrożenia dla naszej jedności z Bogiem. Jawi się przede wszystkim pokusa, czyli głos złego ducha. Ewangelia pierwszej niedzieli Wielkiego Postu kieruje naszą uwagę właśnie na pokusę. Chrystus jest kuszony przez szatana, które podsuwa Mu różne wartości. Mają Go one odwrócić od woli Ojca niebieskiego, od misji zbawczej. Pokusa władzy, bogactwa, próżnej chwały - to tylko niektóre spośród tych pokus, z którymi sami możemy się spotkać. Pokusa najczęściej jest połączona z ofertą łatwej przyjemności.

Żydowski duchowny, rabin, zadał trzem przechodniom pytanie o to, co by zrobili, gdyby znaleźli portfel pełen pieniędzy. Pierwszy odpowiedział, że oddałby ów portfel najbliższemu sąsiadowi, ponieważ może być jego. Drugi odparł, że schowałby portfel dla siebie. Nie zmarnowałby bowiem okazji, jaka mu się nadarzyła. Trzeci odrzekł, że nie wie, co mógłby zrobić. Prosiłby Boga o to, aby mógł się oprzeć złym skłonnościom, a wtedy oddałby portfel właścicielowi. Rabin pierwszego z przechodniów nazwał głupcem, ponieważ nie uwzględniał słabości ludzkiej natury. Drugiego przechodnia nazwał kanalią, ponieważ nie radząc się sumienia przywłaszczyłby sobie rzecz, nie należącą do niego. Chciałby się wzbogacić niemoralnym sposobem. Rabin pochwalił trzeciego przechodnia za mądrą i roztropną odpowiedź. Wiedział, że jest słaby. Nie był pewien własnego zachowania. Ludzie najczęściej upadają nie dlatego, że są słabi, ale dlatego, że myślą, że są mocni. Trzeci przechodzień był świadom tego, że potrzebuje pomocy Bożej, aby dokonać właściwego wyboru. Jeśli otrzyma tę pomoc, to z pewnością nie ulegnie pokusie i postąpi dobrze.

Pierwsza niedziela Wielkiego Postu jest wezwaniem do szukania bliskości Boga, który daje moc panowania nad pokusami. Przez to broni nas przed zerwaniem więzi z Nim i z bliźnimi.